

**Protokół z XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Radziechowy - Wieprz**  
**w dniu 13 lutego 2017 r. godz. 17:00 Dom Ludowy w Wieprzu**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad.
3. Omówienie sytuacji o nieterminowym złożeniu wniosku na budowę przedszkola w Wieprzu.
4. Wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za nieterminowe złożenie wniosku.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Radziechowy – Wieprz.
6. Zakończenie sesji.

**Ad. 1 Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Piotr Piela** poinformowała, że wnioskodawcami dzisiejszej sesji są Radni z Wieprza następnie powitał wszystkich zebranych mieszkańców, Pana Wójta, Panią Skarbnik, Panią Sekretarz, Panią Radcę, Radnych, Radnych Powiatowych oraz Sołtysów, media oraz lokalną telewizję GKS Radziechowy – Wieprz, Jodelki.

**Ad. 2 Uchwalenie porządku obrad**

**Przewodniczący Rady Piotr Piela** odczytał proponowany porządek obrad. Zapytał wnioskodawców czy mają jeszcze coś do dołożenia do porządku obrad. **Radny Aleksander Juraszek** zwrócił się do wnioskodawców aby zdjąć z porządku obrad punkt 4 Wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do osób które brały udział w złożeniu wniosku oraz 5 podjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Wójta Gminy. **Radny Stanisław Orliński** poinformował, że jako radni z Wieprza są za wykreśleniem tego punktu z porządku obrad. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie złożony wniosek.

**za głosowało 9 Radnych**

**przeciw było 0 Radnych**

**wstrzymało się od głosu 4 Radnych**

**Przewodniczący Rady** zapytał czy jeszcze ktoś ma coś do dołożenia? **Radny Mariusz Janik** poprosił o dołożenie punktu dyskusja z mieszkańcami ponieważ mieszkańcy też chcą zadać pytania. **Radny Stanisław Orliński** w imieniu wnioskodawców poinformował, że zgadzają się o dodanie tego punktu do porządku obrad. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie dodanie punktu.

**za głosowało 13 Radnych**

**przeciw było 0 Radnych**

**wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

**Radny Powiatowy Jan Witkowski** zapytał kto jest wnioskodawcą dzisiejszej sesji. **Przewodniczący Rady** odpowiedział, że przypomina iż są to Radni z Wieprza. **Przewodniczący Rady** zapytał czy jeszcze ktoś ma coś do dołożenia? **Radny Stanisław Orliński** poprosił o dołożenie do porządku obrad uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy komisji rewizyjnej na rok 2017. Wnioskuje to tym, że w wynikłej sytuacji jest tyle niedopowiedzeń, różnych dokumentów i chciałbym aby komisja rewizyjna zbadała tą sprawę i zajęła się tym. **Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie złożony wniosek.

**za głosowało 13 Radnych**

**przeciw było 0 Radnych**

**wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

**Przewodniczący Rady Piotr Piela** poddał pod głosowanie porządek obrad przy 13 Radnych obecnych na sali:

**za głosowało 13 Radnych przeciw**

**było 0 Radnych wstrzymało się od**

**głosu 0 Radnych**

### **Ad. 3 Podjęcie uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017.**

**Radny Aleksander Juraszek** przedstawił plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017. **Pan Wójt** poprosił aby do punktu utworzenie spółki komunalnej dodać „utworzeniem i likwidacją”

**Przewodniczący Rady Piotr Piela** odczytał treść omawianej uchwały przy 13 Radnych obecnych na sali:

**za głosowało 13 Radnych  
przeciw było 0 Radnych  
wstrzymało się od głosu 0 Radnych**

### **Ad. 4 Omówienie sytuacji o nieterminowym złożeniu wniosku na budowę przedszkola w Wieprzu.**

**Przewodniczący Rady** poinformował, że na ostatniej sesji zostało odczytane oświadczenie Pana Wójta a następnie oddał głos Wójtowi. **Pan Wójt** poinformował, że do oświadczenia które zostało odczytane na poprzedniej sesji ma do dodania dwie rzeczy. Po pierwsze w wyniku zakończonego postępowania wyjaśniającego nie znalazłem podstaw żeby ich ukarać dlatego, że jeżeli chodzi o dwóch członków komisji przyjąłem ich wytłumaczenia. Jako pierwszoplanową przyczynę stwierdzam że to było nierzetelne wywiązanie się firmy z zobowiązania która podjęła aby nam ten wniosek opracować. Wszyscy członkowie komisji zostali zobligowani do tego że mają przeczytać informację o konkursie a takich zespołów jest powołanych 7 w gminie do realizacji równych zadań. Byłoby nie prawdą i mielibyście do mnie uzasadniony żal gdybym powiedział, że winy nie było żadnej ze strony urzędników, pracowników gminy. Ja się czuję też poniekąd odpowiedzialny ponieważ chcąc niechcąc stoję na straży tego Urzędu jako kierownik tej jednostki. Ja nigdy nie mówiłem, że winą za nieterminowe złożenie wniosku obarczam pracowników. Powiedziałam, że jest to jeden z powodów niedopatrzenia, niedopilnowania, niedoczytania. Podczas mojej wizyty w Śląskim Centrum Społeczeństwa Informacyjnego które administruje systemy w których został złożony wniosek, uzyskałem informację od Pana Dyrektora że została zmieniona godzina wniosku było do tej pory do 12 w nocy w międzyczasie zostało zmienione na godz. 12 w południe z tego względu, że były problemy z tym systemem a po godzinie 15 nikogo nie ma w urzędzie i nie miał kto tego nadzorować. Błąd nie wątpliwie był ale ja go chcę uznać jako niezawiniony, jako po prostu niedoczytanie, nie chcę przypisać winy nikomu. Kolejna sprawa jest taka, że tutaj na tej sali padło stwierdzenie, że mogliśmy się odwoływać itp. Nie, na wniosek który wpływa i jest bez rozpatrzenia nie przysługuje żadne postępowanie odwoławcze bez względu na to czy się ktoś o tym dowiedział czy nie. Ja gdy miałem informację, że z wnioskiem jest coś nie tak pojechałem do Katowic, rozmawiałem w Urzędzie Marszałkowskim. **Przewodniczący Rady** poprosił Wójta aby odczytać jeszcze raz oświadczenie które na poprzedniej sesji zostało złożone. **Pan Wójt** odczytał oświadczenie. Dodał, że związku z tym iż, w dniu w którym był wysyłany wniosek miał spotkania dot. Kosztów śmieci w związku z tym upoważniłem pracownika do podpisania wniosku w swoim imieniu. **Radny Powiatowy Jan Witkowski** zadał pytanie Wójtowi czy jego pracownica wie, że dzisiejsza sesja jest nagrywana? **Przewodniczący Rady** odpowiedział, że każda sesja jest nagrywana **Radny Aleksander Juraszek** zwrócił się z pytaniem do pani Gancarczyk czy została zapoznana z zarządzeniem? **Pani Magdalena Gancarczyk** odpowiedziała, że nigdy osobiście od Pana Wójta tego zarządzenia nie otrzymała, nigdy też w żaden sposób nie zostaliśmy poinformowani jakie obowiązki będą na nas ciążyły w ramach tamtego zarządzenia, zarządzenie było napisane bardzo ogólnie. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał ile razy zespół roboczy podczas przygotowywania tego wniosku spotykał się z Panem Wójtem? **Pani Magdalena Gancarczyk** poinformowała, że spotkanie zespołu całego miało miejsce tylko raz w dniu 24 listopada natomiast nigdy wcześniej Pan Wójt się z nami nie spotykał i nie pytał o konkretne prace. **Radny Aleksander Juraszek** powiedział, że w pkt 4 tego zarządzenia napisane jest nadzór na realizacją zarządzenia będę sprawował osobiście a my dzisiaj słyszymy, że ani raz się Pan nie spotkał z zespołem tylko w momencie kiedy Pan Przewodniczący wysłał mail i zadzwonił czy wniosek został wysłany. **Pan Wójt** poinformował, że w sytuacji w której zostaliśmy pozbawieni możliwości ubiegania się o dofinansowanie przekazałem Pani Mecenasa do analizy i w toku postępowania przygotowawczego dowodów mam notatkę podpisaną przez Panią Magdalenę Gancarczyk z której wynika co innego. Ja się do notatki nie odnoszę będzie to dowodem analizy w swoim czasie. Dzisiaj można mówić wszystko, z członkami komisji nie z całą komisją spotykałem się wielokrotnie, z Panem Mariuszem Mirochą budowlancem urzędu spotykałem się, rozmawialiśmy na etapie przygotowania dokumentacji projektowej w gabinecie Pani Sekretarz, w sprawie opracowania wniosku spotykałem się trzy razy Raz w gabinecie Pani Sekretarz, pracownicy jakoś o tym zapominają, Pani Sekretarz potwierdzi Pani? **Pani Sekretarz** – raz tak. **Pan Wójt** drugi raz z firmą która przygotowywała wniosek u mnie w gabinecie oraz trzeci raz w rano w dniu 24 listopada gdzie po moich wątpliwościach zostałem zapewniony, że wszystko jest w porządku, wniosek będzie złożony w terminie.

Jestem przeciwnikiem roztrąsania spraw pracownik pracodawca na forum rady gminy, niemniej jednak do zarzutów które usłyszałem muszę się odnieść. Świadkiem rozmowy 24 listopada rano była Pani Skarbnik. Jakże otrzymaliśmy zapewnienie? **Pani Skarbnik** potwierdziła spotkanie 24.11. u Pana Wójta oraz to co Pan Wójt napisał, że jest prawdą. **Pan Wójt** poinformował, że ma również smsa którego otrzymał od Pani Magdaleny Gancarczyk w którym informuje mnie, że wniosek został wysłany i odebrany. **Przewodniczący Rady** poprosił aby Wójt pokazał tą notatkę o której wcześniej mówił ponieważ z tego co zauważył są tam daty z 2010 r. **Pan Wójt** przekazał dokument. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał kiedy Pani Magdalena dowiedziała się o odrzuceniu wniosku? Pani Magdalena poinformowała, że dowiedziała się 20.12 o tym, że wniosek nie będzie przyjęty z powodu iż wpłynął po terminie. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał czy o tym fakcie poinformowała kogoś? **Pani Magdalena** odpowiedziała, że niezwłocznie Pana Wójta. **Pan Wójt** poinformował, że niezwłocznie po tej informacji udał się do Katowic wyjaśnić sytuację. W dniu w którym Pani Magda przyszła do mnie z informacją i w histerii gdy powiedziała, że wniosek jest bez rozpoznania i jesteśmy wykluczeni z możliwości ubiegania się o dofinansowanie pisała przy mnie we łzach prośbę o zwolnienie. Ja powiedziałem żeby się nie wygłupiała, aby się uspokoiła, zostawiła to pismo u mnie w gabinecie ja tego nie przyjąłem, w momencie kiedy mnie nie było w gabinecie korzystając z okazji po jakimś czasie zabrała to powrotem, na to są świadkowie. Nie ukarałem, nie przyjąłem wypowiedzenia, nawet nie podniosłem głosu na nią. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał kiedy pani otrzymała protokół za wykonanie usługi? **Pani Magdalena Gancarczyk** odpowiedziała, że przed 19 grudnia ponieważ 19 merytorycznie opisała fakturę. **Radny Aleksander Juraszek** odczytał protokół zdawczo-odbiorczy od firmy która przygotowywała wniosek do wysłania na którym wpisana data była 24 listopada w którym napisane było, że wniosek został odebrany bez zastrzeżeń dnia 18 listopada 2016 r. Kiedy był składany wniosek? **Pan Wójt** odpowiedział, że wniosek jak wszyscy wiedzą był składany 24 listopada 2016 r. Protokół zdawczo-odbiorczy podpisany 18.11. został przekazany i podpisany tylko i wyłącznie przez inspektora Magdaleny Gancarczyk, faktura również jeż opisana jako potwierdzenie wykonania przedmiotu przez Panią Magdaleny Gancarczyk. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że nie tylko przez Panią Magdaleny Gancarczyk ponieważ są tam jeszcze dwa podpisy między innymi Pana Wójta. Dodał, że Pan Wójt 20.12. wiedział, że wniosek nie przeszedł a 21.12. ta firma otrzymała pieniądze za to, że wykonała tą pracę bez zastrzeżenia. Cały czas słyszymy, że wniosek dotarł parę minut przed 12, w nagraniu z sesji było, że dwa dni przed upływem terminu a w dokumentach jest, że wpłynął 6 dni przed upływem terminu. **Przewodniczący Rady** zwrócił się do Pani Gancarczyk aby się do tych pytań ustosunkowała. **Radny Mariusz Janik** zapytał czy jesteśmy na komisji śledczej? **Przewodniczący Rady** odpowiedział, że jest to sesja w sprawie wyjaśnienia złożenia wniosku na przedszkole. **Pan Wójt** poinformował, że fakturę zapłacił ponieważ miał protokół zdawczo-odbiorczy na podstawie którego dokonuje się płatności za wykonaną usługę. Protokół podpisany przyjęty, fakturę opisaną i przyjęcie realizacji tego zadania zgodnie z umową to nie mamy innego wyjścia tylko musimy zapłacić. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że jeżeli firma nie wywiązała się z umowy to nie musimy zapłacić. **Pani Mecenas** wyjaśniła, że jeżeli niniejszy protokół został podpisany bez zastrzeżeń, jeżeli został wpisany termin opóźnienia za który odliczono jak wynika karę umowną nie było podstaw do niezapłacenia faktury przy takiej dokumentacji. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że w protokole pisze, że wniosek został przygotowany 6 dni przed złożeniem wniosku, czyli 3 dni po upływie terminu a tak nie było o czym Wójt też dokładnie wie bo ten wniosek został oddany 10 min przed wysłaniem czy miał podstawy do tego aby nie zapłacić za tą usługę i wezwać tą firmę do wyjaśnienia. Dzisiaj przez to, że ten protokół został zatwierdzony, zatwierdzona faktura nawet naniesione karne odsetki nie mamy możliwości aby zwrócić się do sądu i żądać odszkodowania. **Przewodniczący Rady** zadał pytanie pani mecenas jeżeli by nie były naliczone kary dla tej firmy która wykonała tą usługę dla nas i nie została by wypłacona kwota 6 150 zł. czy na tej podstawie moglibyśmy starać się o odszkodowanie od tej firmy? **Pani Mecenas** odpowiedziała, że kwestia wypłacenia tej kwoty nie miała by związku z powstaniem lub niepowstaniem szkody z możliwością żądania odszkodowania. Jeżeli chodzi o ewentualne niewypłacenie mogło by też spowodować roszczenia po stronie wykonawcy. Protokół jest dokumentem urzędowym, potwierdzonym z stąd wszystkie inne okoliczności mógłby oceniać jedynie sąd w procesie cywilnym. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że w zawartej umowie pomiędzy firmą która pisała wniosek a naszą gminą to nie Pani Gancarczyk reprezentowała Naszą Gminę tylko Pan Wójt i Pani Skarbnik. **Pan Wójt** odpowiedział, że w tej umowie jest napisane że protokół zdawczo-odbiorczy będzie podpisany przez przedstawiciela zamawiającego. Dodał również, że wszelka korespondencja która się odbywała między Gminą a podmiotem który przygotowywał wniosek prowadzona była z Panią Magdaleny Gancarczyk. **Przewodniczący Rady** udzielił upomnienia Pani Jadwidze Koźlik która utrudniała wykonywanie czynności. **Radny Aleksander Juraszek** odczytał

notatkę spisana przez pracownika urzędu – informatyka w sprawie złożenia podpisu elektronicznego na słowne polecenie Pan Wójta. Radny Juraszek zwrócił się z pytaniem do Pani Mecenas czy podpis może być złożony na ustne polecenie? **Pani Mecenas** odpowiedziała, że osoba uprawniona powinna otrzymać polecenie, przepisy nie regulują czy to polecenie ma być na piśmie czy wydane ustnie. **Radny Czesław Matlak** poinformował, że na każdej sesji pytał się co jest z naszym przedszkolem? Odpowiadał Pan, że wszystko jest w porządku aby się nie martwić. Pan przez cały rok nas oszukiwał. Jak się dowiedziałem, że jest ostatni dzień na złożenie wniosku miałem jechać do gminy ale Pan Przewodniczący zadzwonił do mnie i mnie poinformował, że rozmawiał z Panem Wójtem i że nie mam potrzeby tam jechać. **Pan Wójt** odpowiedział, że nie oszukiwał, to co odpowiadałem na Pana pytania były to odpowiedzi według znanej wiedzy na dzień kiedy odpowiadałem. Jedyny problem który tutaj wyniknął to jest niewiedza pracownika i firmy, że termin złożenia jest do 12. Ja nie mam możliwości znać wszystkich terminów, po to został powołany zespół z kierownikiem na czele. **Przewodniczący Rady** poinformował, że w tym dniu feralnym zadzwonił do Wójta i poinformował, że dzisiaj jest ostatni dzień na składanie wniosku. Pan Wójt poinformował, że sprawdzi i odzwonił po godzinie 8 rano z informacją że wniosek ma na biurku i już go wysyłam. Odpowiedziałem, że bardzo się cieszę, poinformowałem o tym również kolegę Matlaka. Również wysłałem emaila z fiszką którego miałem od Pani Mari Popławskiej gdzie była opisana data, godzina. Jak wynika z delegacji Pana w Urzędzie Gminy od godziny 8:40 do godziny 14:20 nie było, więc w jaki sposób prowadził Pan nadzór nad tą ekipą. **Pan Wójt** odpowiedział, że jak mógł mieć wniosek na biurku i go podpisać skoro się go składa elektronicznie. Rozkład tego dnia był taki: spotkanie, wyjazd i powrót do biura. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że na sesji 30.12. Radny Powiatowy Jacek Jarco zapytał co jest z wnioskiem na przedszkole, chciałbym aby Pan Jacek odpowiedział co usłyszał. **Pan Wójt** dodał, że jeżeli nie ma wiedzy oficjalnej to nie mogę powiedzieć, że wniosek przepadł. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał w którym dniu Pani Sekretarz razem z Panią Gancarczyk były w Urzędzie Marszałkowskim? **Pani Sekretarz** odpowiedziała, że nie pamięta w którym to było dniu. Pani sekretarz złożyła oświadczenie, że pracuje dla Państwa ponad 10 lat w takiej sytuacji jak jest teraz jestem pierwszy raz w życiu. Jak się nie robi to się nie popełnia błędów, jest mi bardzo żal bo wszystkim nam zależało bardzo na tym aby to przedszkole było. Od 2013 roku robimy wszystko aby to przedszkole powstało. **Radny Stanisław Orlński** pokazał wizualizację przedszkola. Poinformował, że to iż Pan Wójt oszukuje na okrągło to dobrze wiemy i nie podlega to dyskusji. Kiedyśmy zapytali z Panią Sołtys dziesiątki razy kiedy będziemy mieć pieniądze na to przedszkole, do końca żeśmy nie wiedzieli a drugi nabór przeszedł. Pani Sekretarz Pani jest matką chrzestną tego przedszkola. Tak jak ja zostałem upokorzony przez Pana Wójta to nikt inny. Jestem niedoukiem e cetera, e cetera, nie wykształconym. Wniosek za późno żeśmy złożyli, nie mogę winić pracowników, szef za to odpowiada i nikt więcej. Zrobiliśmy spotkania z projektantami, ze strażakami żeśmy wytyczyli. W grudniu Pan powiedział, że wszystko jest ok i czekamy na pieniądze. Wnioski wszystkie przeszły. **Pan Wójt** odpowiedział, że jest to nieprawda. **Przewodniczący Rady** poinformował, że został upomniany Pan Tomasz Kania. Poprosił o zachowanie powagi. **Radny Stanisław Orlński** powiedział, nasza wieś straciła przedszkole. Jak to może być, że w dniu kiedy składamy wniosek Pana Wójta nie ma w Urzędzie. Pan jako szef powinien stać dopóki ten wniosek by nie przeszedł. **Pan Wójt** zwrócił się do Radnego Orlńskiego aby go przeprosił, obraził mnie Pan nazywając oszustem. Informacja z dzisiaj odnośnie złożonych wniosków w którym mieliśmy startować, złożonych wniosków 6 na dzień dzisiejszy kontrole formalną przeszły cztery, więc proszę nie mówić, że wszystkie przeszły bo jest to oszustwo i wprowadzanie ludzi w błąd. **Radny Stanisław Orlński** powiedział, że non stop nas Wójt oszukuje i teraz też. W czerwcu 2018 mieliśmy przecinać wstęgę na tym przedszkolu, wszystko było przygotowane na ostatni guzik tylko Pan sobie zlekceważył nawet w tym ostatnim dniu. **Radny Mariusz Janik** poinformował, że ten wniosek był powiązany z tzw. projektem miękkim czy możemy się więcej szczegółów na ten temat dowiedzieć? **Przewodniczący Rady** poinformował, że te wnioski do końca lutego są oceniane i jeszcze nie ma pewności czy wszystkie przejdą. Dzisiaj nie rozmawiamy na temat prawidłowości wniosku tylko terminowości. **Pan Wójt** odpowiedział jakie jest powiązanie projektu miękkiego z budową przedszkola. Nie ma dofinansowania budowy przedszkola bez realizacji projektu miękkiego. Jeżeli projekt miękki nie zostanie wygrany konkurs i zrealizowany akceptowalnie przez instytucje sprawdzającą nie ma mowy o dofinansowaniu na przedszkole jeżeli takie dofinansowanie było wypłacone podlega zwrotowi. Wójt poinformował, że już raz taki wniosek był złożony ale na ocenie merytorycznej odpadł. **Radny Jan Kosiec** poinformował, że musimy się zastanowić co dalej? Czy mamy alternatywę gdybyśmy ten wniosek był odrzucony? Oczywiście jest, że jest wina firmy i jest niedopacznie. Wszyscy pracowali na to by było ładne przedszkole ale teraz musimy się zastanowić co dalej? Wójt musi stanąć na głowie i znaleźć te pieniądze. Przeanalizować budżet i zacząć to przedszkole robić. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że było to wspólne działanie całej rady, nawet

poprzedniej rady. Na Komisji Rewizyjnej wszystkimi tymi sprawami się zajmujemy. **Radny Antoni Skowronek** poinformował, że to co się dzieje na tej Sali to jest to szaleństwo. Wszystko radni z Wieprza robili aby to przedszkole obronić. Jest to gmina bardzo biedna a byłaby o 5 mln bogatsza. **Radny Mariusz Janik** złożył wniosek formalny aby przejść do kolejnego punktu porządku obrad. **Przewodniczący Rady** poddał pod głosowanie wniosek formalny

**za głosowało 10 Radnych**

**przeciw było 0 Radnych**

**wstrzymało się od głosu 3 Radnych**

#### **Ad. 5 Dyskusja z mieszkańcami na temat przedszkola.**

**Radna Powiatowa Jadwiga Kilimonda** poinformowała, że jak pisze wniosek to po pierwsze sprawdza temat a następnie do kiedy trzeba złożyć. Mam tablice korkową na której te ważne informacje sobie piszę. Jak piszesz wniosek to pilnuj dat. Zespół powinien się sukcesywnie spotykać i nawzajem kontrolować. **Radny Powiatowy Jacek Jarco** poinformował, że z funduszu sołeckiego zainicjowaliśmy budowę przedszkola. Była taka sytuacja kiedy zapytałem pana Wójta co jest z przedszkolem dostałem odpowiedź, że wszystko jest na dobrej drodze. Nie mam pretensji do Pana Wójta ale nie zwalnia Pana z odpowiedzialności takiej, że tego przedszkola nie będzie. Radny Kosiec zadał pytanie co dalej, ja proponuję abyście wspólnie usiedli w gminie do rozmów. Pani Premier ogłosiła program maluchy, przekształcimy jedną salę w żłobek i złożymy jako żłobek z przedszkolem. Bardzo się cieszę, że my Wieprzanie mamy poparcie w Radziechowach. **Pan Wójt** poinformował, że jako kierownik urzędu od odpowiedzialności się nie wzbrania. Pracowników nie prosiłem ani nie kazałem aby tu dzisiaj na tą sesję przyszli oraz tej wojny medialnej nie rozpętałem. **Pani Sekretarz** dodała, że powiedziała pracownikom, że jeżeli są zaproszeni to przychodzą na własny rachunek. **Pani Dudek Anna** poinformowała, że jest matką trójki dzieci a przyszła tutaj po to aby się dowiedzieć w jaki sposób można doprowadzić aby to przedszkole zaczęło budować? Czy była jakaś alternatywa na budowę tego przedszkola? Chce usłyszeć tutaj czy ta budowa będzie zaczęta? **Pan Wójt** poinformował, że możliwości są dwie. Jak się zrobi wiosna to zrobię wytyczenie budynku aby był wpis by nie przepadła dokumentacja, możemy budowę przedszkola zacząć własnymi środkami bez wodotrysków, pomp ciepła, fotowoltaiki, przedszkole o normalnym standardzie. Druga opcja jest taka, że mamy szkołę nie wykończoną, są tam jakieś pomieszczenia niewykorzystane a może warto ich wykorzystać. Chce rozmawiać o tych możliwościach ponieważ potrzeba jest ogromna. **Radny Powiatowy Jan Witkowski** powiedział, że przedszkole w Wieprzu jest potrzebne, zawiódł czynnik ludzki, w powiecie przy budowie szpitala było podobne. W starostwie jak jakieś projekty robimy to się tego pilnuje, sam chodzę i tego pilnuję. Wszyscy są za to winni radni też. **Przewodniczący Radny** odpowiedział, że rada tego pilnowała na tom okoliczność som nawet emaile wysłane w dniu 24.11. **Pani Jadwiga Koźlik** poinformowała, że jest ciotką Pana Wójta, jesteśmy dwoma rękami aby to przedszkole było, Wójt zapewnia nas, że to przedszkole będzie. **Pani Jadwiga Jurasz** zapytała ile ludzi z naszej gminy miało pracować przy budowie tego przedszkola? I ilu Radnych pomagało Pani Magdzie przy pisaniu tego wniosku? **Radny Aleksander Juraszek** odpowiedział, że i Pan Wójt, Pani Sołtys jak i Pani Magda potwierdza tutaj ile czasu poświęciłem przy przygotowaniu dokumentacji technicznej. Przedszkole miało być zaprojektowane pod kontem efektywności ekonomicznej to miało sprawić aby ten wniosek był wyżej oceniony. Była to moja perełka. Pani Jadzia może tutaj potwierdzić ile razy sprzeczałem się z wykonawcami aby zmieniali w projekcie nie dlatego abym to wykonywał, ja jedną inwestycję wykonałem w tej gminie i jako radny żadnej już nie wykonam. Nie mamy w gminie tyle pieniędzy abyśmy go sami wybudowali. Radny Juraszek poinformował również, że powstał komitet obrony wójta którego przedstawicielem jest Pan Bajek. Przez ten komitet zostałem poniżony. **Pan Wiesław Pawlus** poinformował o nieprzyjęciu wnuczki do szkoły. **Pani Jadwiga Hutman-Wilczek** zapytała dlaczego nie ma protokołów na bip aby się można było z nimi zapoznać. **Pan Wójt** odpowiedział, że po zatwierdzeniu. **Pani Maria Słowik** dlaczego cały czas słyszymy tylko datę 24.11. Skoro nie mieliście zaufania do Pan Wójta dlaczego go nie pilnowaliście? **Przewodniczący Rady** o tym, że myśmy pilnowali terminów i Pana Wójta wypowiedział się już Pan Matlak. Skoro Pan Wójt poinformował mnie, że wniosek wysłał to w to wierzę a jak Pani sama widzi to Pana Wójta nawet w tym dniu w urzędzie nie było. **Pan Wójt** odpowiedział, że w pracy był i jak ten dzień wyglądał to się już nie będę powtarzał. **Pan Stefan Ciurla** poinformował, że osobiście zajął się genezą powstania tego przedszkola gdy przewodniczącym był Pan Motyka. Wstydę się za to co się tu dzieje. Jak tak dalej będziemy się zachowywać to do niczego dobrego nie doprowadzimy. Dziwię się Pani Jadzi Sekretarz, że zlecenie takiego wniosku poleciliście firmie zewnętrznej. **Radny Aleksander Juraszek** zapytał dlaczego Pan Wójt odsunął Panią Jadzię od tego wniosku? **Pan Wójt** odpowiedział, że Pan Pawlus powiedział, że dziecko zostało przyjęte dzięki Pani Dyrektor ale również dzięki mojej interwencji i prośby aby znaleźć rozwiązanie dla pana, proszę Panią Dyrektor o potwierdzenie tego. **Dyr.**

**Danuta Adamczyk** poinformowała, że był telefon od Pana Wójta, ta sytuacja była już po rekrutacji gdzie ja już miałam pełny stan. **Pan Wójt** zapytał Panią Sekretarz czy się czuła odsunięta od sprawy przedszkola? **Pani Sekretarz** odpowiedziała, że nie czuła się odsunięta od tej sprawy. Moim marzeniem było pójść na emeryturę jak będzie przedszkole i plaża w Wieprzu. **Pan Wójt** poinformował, że kompetencjami trzeba się dzielić. **Pan Artur Pytel** poinformował o rozmowie telefonicznej 24.01. Nie ma wątpliwości, że przedszkole ma być w Wieprzu i o tym nie dyskutujemy. W poniedziałek zwołuje pan zebranie robocze na czwartek w szkole w Bystrej gdzie informuje, że złożył wniosek już do Urzędu Marszałkowskiego z informacją o budowie Sali gimnastycznej w Bystrej na którą tak czekamy. Czy nasza gmina jest tak bogata aby dwa projekty jednocześnie kontynuować. **Przewodniczący Rady** odpowiedział, że nie jest to tematem dzisiejszej sesji. **Pan Grzegorz Bajek** poinformował, że jak to jest iż na poprzedniej sesji która miała tu miejsce są udostępnione dane z umowy z firmą zewnętrzną, adresy email. Chciałem poinformować, że pan Panie Przewodniczący z Panem Orlińskim i Panią Popławską poprosiliście mnie abym ściągnął ogólnopolskie media aby Wójt został zdegradowany. Ja tą rozmowę mam nagraną ponieważ mój telefon jest cały czas na podsłuchu. Proszę powiedzieć gdzie ma Pan odwagę i gdzie jest Pana honor. **Przewodniczący Rady** poprosiła aby Pan Grzegorz upublicznił to nagranie a nie siał propagandy. Ja nawet od Pana nie zamierzam brać numeru telefonu. Dla mnie jest to kpina co ten Pan mówi. W radiu Eska słyszałem od cici Jadwigi Koźlik, że to ja jestem winien za niezłożenie wniosku w terminie, chyba w Katowicach wstrzymałem serwery. **Pan Grzegorz Bajek** poinformował, że w dniu w którym założyli komitet obrony Wójta Radziechowy – Wierz rozwiesiliśmy plakaty które zostały zerwane. Na następny dzień Pan Przewodniczący kontaktował się z moim bratem który prowadzi szkoły piłkarskie i został upomniany, że jeżeli ja nie przestane się udzielać społeczne to jego firma straci. Przewodniczący Rady poinformował, że liczy na to iż Pan Bajek upubliczni to nagranie a plakaty do tej pory wiszą. **Radny Stanisław Orliński** poinformował, że nie dzwonił do Pana Bajka ani takiego zamiaru nie miał. Jeżeli był projekt na temat spraw budowlanych tego przedszkola to nikt inny jak wszyscy radni mieliśmy spotkania z projektantem. Rada i radni bardzo dużo czasu poświęciliśmy. **Radny Aleksander Juraszek** poruszył również temat konkursu na dyrektora Gminnego Centrum. **Pan Kazimierz Tlalka** poinformował, że żal jest mu Wójta że ma takiego przewodniczącego komitetu obrony. Myślę, że te problemy z Wójtem rozwiążecie. **Pan Biegun** nigdy się tak Wieprzem nie interesowali jak teraz. Wszystkie pieniądze zawsze szły na Bystrą. Pan Panią Popławską największa społeczniczka oskarżył o pomówienia. Panie Wójcie pan się musi zastanowić jakich pracowników u siebie trzyma. **Pani Magdalena Świniańska** poinformowała, że trudno nie bronić wójta skoro obwinia się szefa za to czego nie dopełnił jego pracownik. Znam zarządzenie które ostatnio tutaj na sesji było a pani tego nie przeczytała. Zawodowo jestem zastępcą dyrektora i wiem jak zawodowo pracuje się. Każdy szef nie jest w stanie ogarnąć wszystkich zadań i dlatego ma pracowników którzy dostają za to pieniądze. Nie wiem dlaczego cała ta sprawa nie była skierowana aby ten wniosek ratować tylko wręcz przeciwnie zaczęło się oskarżać Wójta. **Radny Aleksander Juraszek** poinformował, że mają żal do Pana Wójta, że nie poinformował w odpowiednim czasie o tym, że ten wniosek nie przeszedł. Mało tego Pan Wójt zakazał mówić pracownikom. W Urzędzie Gminy przez 9 dni nikt nie odbierał wiadomości z Urzędu Marszałkowskiego o tym, że ten wniosek nie przeszedł. **Pani Magdalena Świniańska** poinformowała, że zastanawia się czy pracownicy potrzebowali jeszcze rysunku do tego zarządzenia. **Pani Magdalena Gancarczyk** odpowiedziała, że od Pana Wójta nigdy nie dostała tego zarządzenia i nie rozmawiał z nią na ten temat. Zarządzenie dostałam od pani Sekretarz. **Pani Magdalena Świniańska** zapytała czy pracownicy Urzędu mają jakieś inne prawa niż pracownicy spółek akcyjnych, spółek zoo? Ja swoim pracownikom nie rysuje rysunków i każdy wie co ma robić. Czy ta Pani przy umowie ma zakres obowiązków? Nie wie co ma robić? **Pan Wójt** odpowiedział, że w swoim zakresie ma pozyskiwanie funduszy unijnych. Poinformował, również zarządzenie zostało przygotowane i podpisane, ja nie będę każdemu osobiście doręczał do tego jest bezpośredni przełożony pracowników Pani Sekretarz która przekazała zarządzenie. **Pan Tomasz Kania** zapytał Przewodniczącego ile Pan Wójt ma pracowników? **Przewodniczący Rady** odpowiedział, że nie licząc GOPS ok. 25. **Pan Wójt** odpowiedział, że 43. **Pan Tomasz Kania** zapytał czy Pan Wójt ma Panią prowadzić za rękę? Czy jest jeszcze ktoś w gminie kto ma dotacje unijne? Ja na miejscu Pani bym z stąd dzisiaj wyszedł a jutro złożył sprawę o mobing, całą radę oddałbym do sądu o mobing. **Pani Dyr. Danuta Adamczyk** poinformowała, że nie pozwoli aby opinia o przedszkolu w Wieprzu poszła taka że jest tam smród i gnój jak poinformował tutaj na Sali jeden z mieszkańców. Ja przy przyjęciu do przedszkola muszę stosować się do wszystkich kryteriów. Pani Dyrektor wystosowała apel, że przedszkole miało być dla dzieci. Zależ mi tylko na tym aby usłyszeć głos dzieci. My chcemy przedszkole, dzieci chcą przedszkole. **Pan Tadeusz Ozimiński** poinformowała, że ma wrażenie że nie jest na sesji tylko na wiecu przedwyborczym. Do Pana Wójta tak jak mówi przysłowie kto ma miękkie serce musi mieć twardą dupę. **Pan Paweł Roczyna** powiedział aby

wybudować to przedszkole a za rok to sami wyborcy wybiorą. **Pan Pleśniar** podziękował za dom ludowy który mamy. Podnieśliście sobie diety na pierwszej sesji więc proponuje z tych diet przeznaczyć pół diety na ten koszt. **Pani Agata Noga-Kubica** poinformowała, że życzyła by sobie takiego pracodawcy jak jest Wójt. Jak 25 lat pracowałam w zawodzie to nie spotkałam kierownika który by tak bronił pracownika i nie spotkałam pracownika który na stanowisku kierowniczym bezmyślnie i w taki sposób na sesji powiedział by to co powiedział. Osoba na stanowisku kierowniczym czyta to co powinna wiedzieć. Panie Przewodniczący pan na jednej z sesji powiedział, że pracownik gminy nie musi wszystkiego wiedzieć może się nauczyć, może się dokształcić. **Przewodniczący Rady** dodał, że wtedy również powiedział, że trzeba wiedzieć gdzie tego szukać aby się nauczyć. **Pani Maria Słowik** powiedziała aby się zastanowić jak się nauczyć wzajemnie szanować bez względu na to kim kto jest. Dajmy Panu Wójtowi aby rozwinął skrzydła i wykorzystał wszystkie tematy które tutaj usłyszał.

**Ad. 6 Zakończenie sesji.**

Z powodu wyczerpania punktów porządku obrad **Przewodniczący Rady** zakończył posiedzenie XXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Radziechowy -Wieprz.

**Protokołowała**

**Alicja Świniańska-Nikiel**

**Przewodniczący Rady**

**Piotr Piela**